

Sygn. akt II KZ 24/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie A. F.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 lipca 2014 r.,

zażalenia skazanej na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału V Karnego
Odwoławczego Sądu Okręgowego w Ł.,

z dnia 29 maja 2014 r., o odmowie przyjęcia zażalenia,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Zastępca Przewodniczącego Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Ł. odmówił na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. przyjęcia kasacji obrońcy skazanej A. F. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 4 grudnia 2012 r., w sprawie ... 843/12, wobec nieuiszczenia opłaty kasacyjnej. Odpis zarządzenia wraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia doręczono prawidłowo skazanej w dniu 7 maja 2014 r. (k. 96 akt ... 16/13). Skazana wniosła zażalenie na w/w zarządzenie w dniu 15 maja 2014 r., o czym świadczy data nadania przesyłki w urzędzie pocztowym (k. 108 – 109). W tej sytuacji Przewodniczący Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Ł. zarządzeniem z dnia 29 maja 2014 r. odmówił przyjęcia zażalenia, gdyż zostało wniesione po terminie.

Z kolei zażalenie na to zarządzenie skazana F. wniosła w ustawowym terminie do Sądu Najwyższego. Powołując się na swoją trudną sytuację materialną i osobistą wniosła o uwzględnienie zażalenia i zwolnienie od opłaty kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanej A. F. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu nie jest trafność zarządzenia z dnia 29 kwietnia 2014 r., ani tym bardziej postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 marca 2014 r., na mocy którego nie uwzględniono wniosku skazanej o zwolnienie od opłaty kasacyjnej. W przedmiotowym postępowaniu należało rozstrzygnąć, czy zażalenie skazanej z dnia 15 maja 2014 r. zostało złożone z zachowaniem ustawowego terminu, czy też nie.

W tej materii należy podkreślić, iż zgodnie z art. 460 k.p.k., zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia - od daty jego doręczenia, przy czym do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin (art. 123 § 1 k.p.k.). Z kolei na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. prezes sądu (przewodniczący wydziału lub inny upoważniony sędzia) odmawia przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli wniesiony został po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy. Na mocy art. 466 § 1 k.p.k. przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia stosuje się odpowiednio do zażaleń na zarządzenia.

Jak już podniesiono wcześniej, odpis zarządzenia z dnia 29 kwietnia 2014 r. wraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia, skazana otrzymała w dniu 7 maja 2014 r., a zatem termin do zaskarżenia tego orzeczenia upływał z końcem dnia 14 maja. Trzeba podkreślić, że terminy do wnoszenia środków zaskarżenia są zawite, zaś czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 k.p.k.). Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.). Tymczasem skazana w zażaleniu nie podniosła żadnych okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać zwłokę w terminie do wniesienia zażalenia,

ograniczając się do przedstawienia swojej sytuacji materialnej i osobistej. Przekroczenie terminu zawitego, niezależnie od jego przyczyn, zawsze implikuje stwierdzenie bezskuteczności czynności procesowej wyrażające się w tym wypadku odmową przyjęcia środka odwoławczego. Natomiast okoliczność, czy przekroczenie to dotyczy jednego dnia czy dłuższych okresów, nie ma dla tej decyzji żadnego znaczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało stwierdzić, iż zaskarżone zarządzenie jest w pełni zasadne i z tego powodu zostało utrzymane w mocy.